

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historica XI (2011)

*Tomas Baranauskas*

## Bitwa pod Grunwaldem w pracach historyków litewskich

Litewska tradycja bitwy pod Grunwaldem już na pierwszy rzut oka uzewnętrznia się odrębnością nazwy tej bitwy. Obok tradycyjnej niemieckiej nazwy bitwa pod Tannenbergiem i polskiej bitwa pod Grunwaldem w litewskiej historiografii przyjęła się nazwa żalgirio mūšis (bitwa pod Żalgirisem), która zaczęła się z czasem pojawiać w tekstach nie tylko litewskich<sup>1</sup>. Niektórzy białoruscy historycy byli zaniepokojeni, że obok tych trzech nazw brakuje białoruskiej nazwy bitwy. Mimo wszystko ich propozycja – bitwa pod Dubrowną (Dąbrównem) nie przyjęła się nawet w samej Białorusi<sup>2</sup>. Nazwy tej bitwy w języku niemieckim i polskim ukształtowały się od różnych nazw miejscowości znajdujących się w pobliżu miejsca bitwy, litewska zaś nazwa jest tłumaczeniem niemieckiego Grünwald na język litewski. Zaczęto jej używać w pierwszych dziełach historycznych w języku litewskim, z wyjątkiem pierwszego historyka Szymona Daukantasa piszącego po litewsku, który zgodnie z niemiecką tradycją miejsce bitwy nazywał Tannenberg<sup>3</sup>.

Pierwszy litewskiej wersji Grunwaldu użył znany działacz odrodzenia narodowego Petras Vileišis. W 1885 r. tłumacząc z języka rosyjskiego zestawioną przez Jana Prekera chronologię wydarzeń w guberni kowieńskiej, podał on dwojaką nazwę miejsca bitwy – Grunwald (Žalkrūmis)<sup>4</sup>. W wydanym w 1887 r. tłumaczeniu

<sup>1</sup> Np. w encyklopedii wydanej w języku angielskim podano odsyłacz: „Žalgiris See Tannenberg, Battle” (*The Crusades. An Encyclopedia*, ed. A. V. Murray, Santa Barbara-Denver-Oxford: ABC-CLIO, 2006, vol. 4, s. 1293).

<sup>2</sup> Г. Сагановіч, Грунвальд у беларускай гістарыяграфіі, *Беларускі гістарычны агляд*, т. 9, сш. 1–2 (16–17), <http://kamunikat.fontel.net/www/czasopisy/bha/09-1-2/08.htm>

<sup>3</sup> S. Daukantas, Darbai senųjų lietuvių ir žemaičių, S. Daukantas, *Raštai*, Vilnius, 1976, t. 1, s. 374 (napisano w 1822 r., wydanie I – 1929 r.); S. Daukantas, *Lietuvos istorija*, Plymouth, Pa., 1897, kn. 2: Nū Gedimino D.L.K. iki Liublino unijai, s. 240 (napisano około 1838 r.; wydanie II: Daukantas S. *Istorija žemaitiška*, Vilnius, 1995, t. 2, s. 116); S. Daukantas, Pasakojimas apie veikalus lietuvių tautos senovėje, kurį trumpai aprašė Jonas Einoras metuose 1850, S. Daukantas *Raštai*, Vilnius, 1976, s. 663 (to jest jedyne pełne wydanie tej pracy, jakkolwiek początek do 1201 r. został wydany jeszcze w 1893 r.).

<sup>4</sup> J. Prekeris, Kronologinis suraszas atsitikimu buvusiuju Kauno redyboje, *Auszra*, 1885, nr. 10–11, s. 310: „Po nelaimėi, kuri sutiko Kryžokus pas Grunvaldą (Žalkrumį)...” (tłumaczenie z: *Ковенская памятная книжка на 1861 г.*; tłumaczył Petras Vileišis; Aničas J. Petras Vi-

książki *Historia Litwy* autorstwa Konstancji Skirmuntt, którego dokonał ten sam Petras Vileišis, już jest mowa o „Bitwie pod Żalgirsem i Eglynkalniem (Grunwald i Tannenberg)”<sup>5</sup>. To był pierwszy wydany w języku litewskim podręcznik historii. Od niego litewską nazwę Żalgiris przejęli autorzy innych podręczników.

W wydanym w 1891 r. pierwszym oryginalnym podręczniku historii Litwy, którego autor, znany poeta litewski Jonas Mačiulis-Maironis, miejsce bitwy lokalizuje „między Grünwaldem (Żalgiris) i Tannenbergiem”. Tu nazwa miejsca bitwy już otrzymała swoją ostateczną postać – Żalgiris. Co prawda, podrozdział poświęcony bitwie w tym wydaniu podręcznika Maironis nazywa jeszcze „Bitwa pod Tannenbergiem”<sup>6</sup>. Możliwe wpływ na to miała ta okoliczność, że rękopis podręcznika powstał w 1886 r., a więc jeszcze przed ukazaniem się tłumaczenia podręcznika K. Skirmuntt. Jednak litewską nazwę Grunwaldu uwiecznił on w wierszu napisanym w 1905 r. *Gdzie biegnie Szeszupe (Pieśń narodowa)*, który zyskał wielką popularność. Znajduje się tu wers: „Tu Witold Wielki głośnie panował, / zwalczysz pod Żalgirsem złych wrogów”<sup>7</sup>. Zaś w 1906 r. w poprawionym wydaniu *Historii Litwy* nazwa Żalgiris figuruje już w nazwie rozdziału: „Bitwa pod Żalgirsem”<sup>8</sup>. Bez wątplenia autorytet Maironisa, autora pierwszego podręcznika historii Litwy, napisanego po litewsku przez najbardziej znanego w tym czasie litewskiego poetę, odegrał ważną rolę w upowszechnieniu tej nazwy.

Natomiast oryginalne tłumaczenie P. Vileišisa „Żaliagiris” jest świadectwem kształtowania się litewskiej tradycji nazwy bitwy nie tylko pod wpływem Maironisa. Już Jurgis Bielinis w 1899 r. w swoim przeglądzie historii Litwy litewską tradycję nazewniczą zbliżał do niemieckiej nazwy bitwa pod Tannenbergiem oraz polskiej i rosyjskiej – bitwa pod Grunwaldem, zaznaczając: „Przez Litwinów nazywa się bitwa pod «Żaliagirė», która po niemiecku brzmi „Grünwald”<sup>9</sup>.

Nazwa Żalgiris nie od razu weszła do powszechnego użytku, chociaż dominować w publicystyce litewskiej zaczęła dość szybko. Już w 1910 r. z okazji 500-lecia bitwy pod Grunwaldem prasa litewska częściej używała nazwy Żalgiris, chociaż trafiał się też Grunwald. W okresie Pierwszej Republiki w historiografii naukowej częścię da-

*leišis, 1851–1926: gyvenimo ir veiklos bruožai*, Vilnius, 1993, s. 110). W poprzedniej litewskiej publikacji Jana Prekera Žalkrūmisa lub Žalgirisa jeszcze nie ma: „Po neįajminga dieļ Prusiniu Križoku mušzia ties Grinwaldu...” (Kaunas ir atsitikimaj jo apikajmiese, *Kalendorius, arba Metskajtlius ukiszkasis nuog užgimima Wieszpaties 1861 metu paprastaju, turenčziun 365 dienas...*, parazitas par Ł. Iwiński, Wilniuje, 1861, s. 34).

<sup>5</sup> K. Skirmuntt, *Istorija Lietuwos, trumpai apsakyta*, [z języka polskiego tłumaczył Nėris (= S. Vileišis), redagował J. Šliūpas], New York, 1887, s. 95.

<sup>6</sup> S. Zanavykas [= Maironis] *Apsakymai apie Lietuvos praeiqq*, Tilžė, 1891, s. 111; Maironis. *Raštai*, Vilnius, 1992, t. 3, kn. 2, s. 523.

<sup>7</sup> Maironis. *Raštai*, Vilnius, 1987, t. 1, s. 273–274: „Čia Vytautas Didis garsiai viešpatavo, / Ties Žalgiriu priešus nuveikęs piktus“.

<sup>8</sup> Maironis. *Lietuvos istorija: su kunigaikščių paveikslais ir žemlapiu*, 3-ą kartą atspausta ir partaisyta, Petropilis, 1906, s. 125.

<sup>9</sup> Juozapas Baltasis [= Bielinis J.] [Lietuvos istorija], Daukantas S. *Pasakojimai apie veikalus lietuvių tautos senovėje*, [Bitėnai], 1893 [i. e. 1899], s. 158, <http://www.epaveldas.lt/vbpsi/biRecord.do?biRecordId=24999>

wano pierwszeństwo nazwie Tannenberg<sup>10</sup>, nazwa Žalgiris była krytykowana też za to, że mniej dokładnie niż Tannenberg (zlituanizowane Eglėkalnis) określała miejsce bitwy, i również z tego powodu, że przetłumaczona została ze zniekształconej po polsku niemieckiej formy nazwy miejscowości (miałaby być Grünfelde – Żalialaukis)<sup>11</sup>. Jednak po drugiej wojnie światowej nazwa Žalgiris odniosła ostateczne zwycięstwo, była używana w okupowanej przez Sowieców Litwie oraz w pracach historyków na emigracji. Nawet z okazji 600-letniej rocznicy podstawą emblematu stała się stylizowana litera „Ž”.

Już w pierwszych litewskich przeglądach historii Litwy, które pojawiły się jeszcze w XIX w., bitwa pod Grunwaldem była oceniana jako ważne wydarzenie historyczne na Litwie. S. Daukantas pisał, że „w tej bitwie zginęła wielkość Krzyżaków, do której oni nigdy nie powrócili”<sup>12</sup>. „Przyszedł nareszcie czas zrujnować moc Krzyżaków” – tak zaczął opowiadanie o bitwie pod Grunwaldem Jonas Mačiulis-Maironis<sup>13</sup>. „Ten dzień jest wielkim dniem naszej historii”, – wyjaśniał też J. Bielinis<sup>14</sup>. Dla wszystkich tych autorów oczywistą i bezpośrednią przyczyną bitwy była walka z Krzyżakami z powodu Żmudzi, tylko Maironis i J. Bielinis bardziej akcentowali napaść Krzyżaków na statek płynący do Litwy ze zbożem, natomiast S. Daukantas – powstanie na Żmudzi<sup>15</sup>.

Trochę dalej od tej tradycji był Gabrielius Landsbergis-Žemkalnis. W studium, które się ukazało w 1899 r., badał, jak stosunki polsko-litewskie są oświetlane w pracach polskich historyków. Bitwę pod Grunwaldem omówił głównie na podstawie pracy Karola Szajnochy, prezentując ją z pewną ironią: „Podążaliśmy za tym szanowanym pisarzem, który tak kocha prawdę, że nawet w swoim tendencyjnym utworze, wbrew swoim intencjom, nie potrafił jej ukrywać”. Tutaj także opierając się na pracy Szajnochy, wskazał, że wojna Polaków z Krzyżakami rozpoczęła się z powodu przynależności Drezdenka<sup>16</sup>. Witold na prośbę Jagiełły przybył z pomocą do Polski. Analogicznie ocenia też znaczenie bitwy pod Grunwaldem: „Z wcześniejszych rozważań wynika, że tylko zamysł strategiczny Witolda i odwaga wojska litewskiego, które rozpoczęło i zakończyło bitwę pod Grunwaldem, uratowały Polskę od wiecznej zguby przygotowanej jej przez Krzyżaków”<sup>17</sup>. Autor skrytykował Szajnochę z powodu wersji o rzekomej ucieczce Litwinów, podkreślając, że później ten sam autor mówi o wojsku litewskim w końcowym etapie bitwy. W rzeczywistości jest to pośrednia krytyka Jana Długosza, którą późniejsza historiografia litewska będzie

<sup>10</sup> *Lietuvos istorija*, red. A. Šapoka, Kaunas, 1936, s. 127.

<sup>11</sup> S. Zaskevičius, Eglėkalnis ar Žalgiris (keletas minčių 1410 metų liepos 15 d. kautynių reikalui), *Trimitas*, 1930, nr. 15, s. 292–293; Vygandas [= Purickis J.] Istoriskos (kritiškos) pastabos dėl Žalgirio arba Tannenbergu mūšio, *Lietuvos aidas*, 1930, nr. 158, s. 3.

<sup>12</sup> S. Daukantas, *Istorija žemaitiška*, Vilnius, 1995, t. 2, s. 118.

<sup>13</sup> Maironis. *Raštai*, Vilnius, 1992, t. 3, kn. 2, s. 522.

<sup>14</sup> Juozapas Baltasis [= Bielinis J.] [*Lietuvos istorija*], s. 158.

<sup>15</sup> Maironis, *Raštai*, t. 3, kn. 2, s. 522; Juozapas Baltasis [= Bielinis J.] [*Lietuvos istorija*], s. 155–156; S. Daukantas, *Istorija žemaitiška*, Vilnius, 1995, t. 2, s. 113–114.

<sup>16</sup> G. Žemkalnis [Landsbergis-] *Lenkai ir lietuviai nuo 1228 m. iki 1430 m.*, Chicago, 1899, s. 41, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biRecordId=25190>

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 44.

pogłębiać. Znaczenia bitwy pod Grunwaldem dla Litwy G. Landsbergis-Žemkalnis mimo wszystko nie rozumiał, a dopatrywał się w tym jedynie pomocy Litwy dla Polski, za którą Polacy podziękowali oszczerstwem o ucieczce Litwinów: „Więc nie ma się czemu dziwić, że po darmowej pomocy dla niewdzięcznych [Witold] powrócił z żalem na Litwę”<sup>18</sup>. W ten sposób autor uczynił bitwę pod Grunwaldem tylko sprawą Polski, a w swojej polemice zaakcentował jedynie rolę Litwinów w czasie bitwy.

Bitwa pod Grunwaldem doczekała się oceny również w literaturze pięknej, wśród której nawet z punktu widzenia historiograficznego może być interesujący dramat historyczny Vincasa Pietarisa pt. *Bitwa pod Grunwaldem*, który się ukazał w 1906 r.<sup>19</sup> W formie artystycznej została tu podana oryginalna, najprawdopodobniej nieprzytaczana w historiografii koncepcja przebiegu bitwy, która tłumaczy rzekomą ucieczkę wojska litewskiego jako przemyślany manewr. Sens tego manewru – zmuszenie do walki wojska polskiego, które nie chciało walczyć. Według V. Pietarisa Jagiełło za namową Zbigniewa Oleśnickiego wpadł na pomysł ustawienia wojsk Witolda w pierwszych szeregach naprzeciwko Krzyżaków, „żeby napadając na nasze wojsko, Krzyżacy najpierw zderzyli się z Litwinami. [...] Kiedy siebie nawzajem pobiją, to dla nas będzie lepiej. Ani jednych, ani drugich nie należy żałować”<sup>20</sup>. Pobity Witold pozwolił się łatwiej kierować, więc nawet w przypadku przegranej Polska odniesie korzyść. Jednak w czasie bitwy Litwini odstąpili. Jagiełło i szlachtę polską ogarnęła panika, oni z desperacją się bronili. Jagiełło chciał uciec, lecz nie mógł z powodu powstałego zamieszania. W końcu nadeszła wieść, że Witold ze swoim wojskiem atakuje Krzyżaków z innej strony. Ustami Zbigniewa V. Pietarisa uogólnia pomysł Witolda: kiedy Witold zrozumiał, dlaczego Jagiełło postawił go w pierwszych szeregach naprzeciwko Niemców, „i kiedy tylko Krzyżacy go zaatakowali, on zamiast walczyć, uciekł z całym wojskiem, a żeby Krzyżacy nas mogli zaatakować. [...] A teraz Witold wrócił, okrążył Krzyżaków i bije ich nie wypuszczając żadnego, a nasze wojsko, chociaż nie chce, powinno pomóc Witoldowi w walce”<sup>21</sup>.

Więcej uwagi doczekał się Grunwald z okazji 500-lecia. Można tę rocznicę uznać za początek polemiki naukowej. W tym okresie w prasie ukazało się wiele artykułów, w których omawiano obchody rocznicy bitwy w Polsce, rezygnację Litwinów z udziału w odsłonięciu pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie, a spowodowaną złym stanem ówczesnych stosunków litewsko-polskich, pisano również o samej bitwie. Można w zasadzie mówić, że od tego czasu rozpoczęła się naukowa polemika z koncepcjami polskiej historiografii, przede wszystkim w kwestii interpretacji epizodu „ucieczki” Litwinów z pola walki.

Jubileuszową dyskusję o roli wojsk litewskich w bitwie pod Grunwaldem w prasie litewskiej rozpoczął białoruski historyk i działacz społeczny Wacław Łastowski. Krytykując wersję bitwy pod Grunwaldem K. Szajnochy, przeciwstawił im kronikę Bychowca, według której Polacy do zwycięstwa prawie się nie przyczynili, natomiast wojsko litewskie walczyło w czasie trwania całej bitwy. Przy tym zaznaczył, że wojsko litewskie swoim odstąpieniem dążyło do dezorganizacji wojska przeciwnika.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>19</sup> V. Pietaris, *Kova ties Žalgiriais: istorizska drama keturiuose aktuose*, Shenandoah, Pa., 1906, 31 s., <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biRecordId=28608>

<sup>20</sup> Ibidem, s. 20.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 26.

W tym celu zastosowano taktykę praktykowaną przez uczestniczących w bitwie Tatarów, która polegała na pozornej ucieczce, „tym bardziej że moczary, obok których z powrotem wracały litewsko-tatarskie wojska, były szczególnie niebezpieczne dla ciężkozbrojnej jazdy krzyżackiej”<sup>22</sup>. Tu możemy zauważyć, że za pioniera koncepcji manewru cofnięcia uznawany jest nieraz polski historyk Stanisław Kujot<sup>23</sup>, który swój artykuł ogłosił dopiero rok później<sup>24</sup>.

Wkrótce na temat wycofania się wojsk litewskich wypowiedział się historyk i przyszły premier Augustinas Voldemaras. Z dużą ostrożnością ocenił W. Łastowskiego koncepcję ucieczki wojska litewskiego jako „taktycznego manewru”. Za niesłuszne uznał, żeby „o kryterium sprawiedliwości decydowała przyjemność – co nieprzyjemne – tego nie uznawać”. To on zwrócił uwagę, że Jan Długosz opisał ucieczkę Litwinów z pola walki, potem zaś wspominał ponownie wojsko litewskie, ale dopiero przy opisie wydarzeń w jedenastym dniu po bitwie. Kronika krzyżacka (kontynuacja kroniki Jana Posilge) wzmiankuje o „poganach” (tj. Litwinach) w końcowym etapie walki. Zatem A. Voldemaras wyciągnął wniosek, że Długosz podał tylko część prawdy: „Widzimy, że Litwini nie opuścili pola walki ostatecznie. Cofnęli się wówczas, gdy zostali oddzieleni od Polaków. Część, co prawda, na zawsze opuściła pole bitwy, lecz większość znowu uformowała swoje szyki i w dogodnym czasie znów zaatakowała Krzyżaków”<sup>25</sup>. Poza tym A. Voldemaras zwrócił uwagę, że Witold w 1410 r. wysłał dla Jagiełły 20 000 kop groszy, ażeby opłacić najemne wojska<sup>26</sup>, dlatego czeskie wojsko było „najemnikami litewskimi, nie zaś polskimi albo przynajmniej litewskimi i polskimi” i podkreślił czołową rolę Witolda w dowodzeniu wojskami w czasie bitwy.

W tym miejscu warto zauważyć, że cała dotychczasowa historiografia litewska, poczynając od S. Daukantasa i Maironisa, nie negowała faktu, że litewskie wojsko było rozbite i uciekło, lecz podkreślała, że ten cios Litwini wytrzymali, wrócili i walczyli dalej<sup>27</sup>. Więc w tym sensie A. Voldemaras za pomocą swoich argumentów bronił tradycyjnej w owym czasie pozycji litewskiej historiografii. Nie było w tym akceptacji dla nowatorskiej koncepcji W. Łastowskiego.

W prasie ukazały się również inne wersje o zastosowanej przez Witolda taktyce na polu bitwy. Stanislovas Šimkevičius dopatrywał się podobieństw w tej taktyce z Napoleonem, jednak uznać to należy jedynie za amatorskie spostrzeżenia<sup>28</sup>. Z oka-

<sup>22</sup> Vlast. [= Lastouski V.] Grünvaldo (Žalgirio) sukaktuvės, *Viltis*, 1909 11 04, nr. 128 (313), s. 2–3, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=79441>

<sup>23</sup> G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, Poznań 2007, s. 332.

<sup>24</sup> S. Kujot, *Rok 1410. Wojna*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 17, 1910, s. 155, <http://kpbc.umk.pl/dlibra/doccontent?id=12166>

<sup>25</sup> A. Voldemaras, *Lietuviai mūšyje ties Žalgiriu*, *Viltis*, 1910 02 02 (15), nr. 14 (349), s. 2–3, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=79385>

<sup>26</sup> *Codex epistolaris Vitoldi, magni ducis Lithuaniae. 1376–1430*, collectus opera Antonii Prochaska, Cracoviae, 1882, s. 209 (nr. CCCXLIII, 30 maja 1410).

<sup>27</sup> S. Daukantas, *Istorija žemaitiška*, t. 2, s. 117; Maironis. *Raštai*, t. 3, kn. 2, s. 524; G. Žemkalnis [Landsbergis], *Lenkai ir lietuviai nuo 1228 m. iki 1430 m.*, s. 42–43.

<sup>28</sup> S. Šimkevičia, *Žalgirio mūšio penkių šimtų metų sukaktuvės*, *Šaltinis*, Seinai, 1910 06 21 (8), nr. 24, s. 371–372, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=125119>

zji jubileuszu w prasie litewskiej ukazało się sporo artykułów popularnych o bitwie pod Grunwaldem i walce Litwinów z Krzyżakami<sup>29</sup>, które zapoznawały czytelników z różnymi interpretacjami tych kwestii w prasie ukraińskiej<sup>30</sup>, niemieckiej<sup>31</sup> i polskiej, został przetłumaczony artykuł Stanisława Smolki *Witold pod Grunwaldem*<sup>32</sup>.

Już po zakończeniu roku jubileuszowego ukazał się dość obszerny artykuł Juozasa Gabrisa-Paršaitisa omawiający okoliczności i przebieg bitwy pod Grunwaldem<sup>33</sup>. Wysunął on tezę, że cofnięcie się pułków litewskich i tatarskich w czasie walki było pomyślnym wykorzystaniem często stosowanej taktyki Tatarów w walce z Krzyżakami. Podkreślał, że w czasie walki Litwini przyjęli najboleśniejse uderzenie, a w końcu bitwy zadali Krzyżakom „ostatni śmiertelny cios”<sup>34</sup>.

Tak się złożyło, że największym bodźcem do badań nad bitwą pod Grunwaldem były jubileusze. Nowa fala zainteresowań pojawiła się w 1930 roku, w 500-lecie śmierci Witolda Wielkiego<sup>35</sup>. Ten rok w Republice Litewskiej został ogłoszony rokiem Witolda Wielkiego.

Badaniami nad bitwą pod Grunwaldem zainteresowali się również litewscy wojskowi. Pierwsze studium pióra pułkownika Mykolasa Velykisa ukazało się w r. 1925<sup>36</sup>. Autorowi w zasadzie udało się zwięźle określić ówczesną organizację

<sup>29</sup> S. Povilaitytė [=Januševičius S.] Amžiniai minėtina lietuvių karė ties Žalgiriu (liepos 15 d. 1410–1910 m.), *Lietuvaitė*, 1910, nr. 1, s. 3–5, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=8729>; Paparonis [= Šmulkštys A.] Žalgirio sukaktuvės: paminėjimui 500 metų jubilėjus, *Šaltinis*, 1910 07 12 (06 29), nr. 27, s. 420–422; 07 19 (6), nr. 28, s. 435–437; 07 26 (13), nr. 29, s. 450–452; 08 02 (07 20), nr. 30, s. 466–469; 08 09 (07 27), nr. 31, s. 483–484; 08 16 (3), nr. 32, s. 500–501 (opis bitwy); 08 23 (10), nr. 33, s. 516–517 (popiera stanowisko A. Voldemarasa); 09 13 (08 31), nr. 36, s. 562, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biSerial.do?biRecordId=13795>; Paparonis [= Šmulkštys A.] *Žalgiris: paminėjimui 500 metų jubilėjus kovos ties Žalgiriu*, Seinai, 1911, 55 s.

<sup>30</sup> V.K. Rusinų balsai dėlei Žalgirio sukaktuvių, *Viltis*, 1910 07 02 (15), nr. 74, s. 1–2, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=79283>

<sup>31</sup> K. R. [= Rėklaitis K.] Žodis apie mūšį ties Žalgiriu, *Vadovas*, 1910, t. 7, nr. 25, s. 56–59 (odpowiedź na artykuł: Nieborowski, *Die katholische Kirche und Tannenberg*, Allgemeine Rundschau, München, 1910, Nr. 27).

<sup>32</sup> S. Smolka, Vytautas ties Žalgiriu / [tłumaczył] N. Karūža [J. Jesaitis], *Viltis*, 1910 07 09 (22), nr. 77, s. 2–3; 07 10 (24), nr. 78, s. 2–3; 07 13 (27), nr. 79, s. 2–3, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biSerial.do?biRecordId=5131>. Oryginał: S. Smolka, *Szkice historyczne*, Warszawa, 1882, ser. 1, s. 31–64 (Witold pod Grunwaldem), <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=40706&dirids=1>

<sup>33</sup> J. Gabrys, Vytauto ir Lietuvių veikmė Didžiojoje karėje ir kovoje ties Grunwaldu, *Draugija*, 1911, nr. 58, s. 117–134; nr. 59, s. 252–263; nr. 60, s. 356–366; 1912, nr. 61, s. 18–28; nr. 62, s. 119–127; nr. 63, s. 221–232, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biSerial.do?biRecordId=3395>

<sup>34</sup> Ibidem, nr. 62, s. 126–127; nr. 63, s. 221–224.

<sup>35</sup> Prace roku jubileuszowego i wcześniejsze o bitwie pod Grunwaldem i w ogóle na temat czasów Witolda zebrał Z. Ivinskis, Vytauto Didžiojo darbų ir jo perijodo bibliografija, *Athenaeum*, 1931, t. 2, nr. 1, s. 105–111, 126–134. <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=109343>

<sup>36</sup> M. Velykis, Griunvaldas, *Karo archyvas*, 1925, t. 2, s. 1–41, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biRecordId=4478>

wojskową, szczegółowo, ze schematami określić przygotowania do bitwy i najważniejsze jej etapy, chociaż odczuwa się, że autorem studium jest nie historyk, lecz wojskowy (w paru miejscach opiera się na falsyfikowanym tekście hrabiego Kyburga, na niektórych twierdzeniach T. Narbutta, nie zapoznał się ze źródłami, z wyjątkiem relacji Jana Długosza<sup>37</sup>). W kwestii taktyki bitwy M. Velykis opierał się na tradycyjnej starej litewskiej koncepcji: część wojska litewskiego była zmuszona do ucieczki, lecz potem uporządkowała szeregi, powróciła na pole walki i tam odegrała decydującą rolę. Tego cofnięcia się wojsk autor nie uznaje za manewr taktyczny. We wnioskach jednak podkreśla rolę wojska litewskiego w czasie bitwy:

z tego wszystkiego, co powiedziane, można wyciągnąć wniosek, że największą zasługę w złamaniu siły zakonu ponoszą Litwini. Naczelną wódz Litwin (Jagiełło), faktyczny także (Witold); Litwini rozpoczęli walkę (z najważniejszymi siłami przeciwnika), oni też ją zakończyli. Gdyby nie ich przybycie na pole walki, kiedy 16 chorągwi krzyżackich atakowało prawe skrzydło sojuszników, to Krzyżacy odnieśliby zwycięstwo<sup>38</sup>.

Studium M. Velykisa szeroko wykorzystał historyk Antanas Kučinskas przy pisaniu artykułu o bitwie pod Grunwaldem do najważniejszego wydania z okazji jubileuszowego roku Witolda – zbiorowej monografii historyków litewskich *Witold Wielki*<sup>39</sup>. Usuwając niektóre historyczne nieścisłości i upraszczając opis działań wojennych, powtórzył podstawowe twierdzenia M. Velykisa, ale odstąpienie wojska litewskiego wyjaśniał jako zawczasu planowane posunięcie taktyczne. Według niego już sam fakt, że Litwini wrócili w porę, pokazuje, że ucieczka nie była przypadkowa. To była typowa dla Tatarów taktyka, którzy w tym manewrze uczestniczyli razem z Litwinami. Naprawdę uciekającego wojska nikt nie mógłby złapać.

Ten nieoczekiwany atak wprowadził wielki zamęt w szeregach wroga i zadecydował o zwycięstwie sojuszników. Takie rozumienie świadczy o tym, że ucieczka Litwinów z pola walki to nic innego, jak taktyka wojskowa, zawczasu obmyślona przez Witolda, określona i umiejętnie przeprowadzona<sup>40</sup>.

A. Kučinskas stwierdzał, idąc za wnioskami M. Velykisa, że w pierwszym etapie walki „Litwini zawahali się, nie wytrzymali i zaczęli się cofać”, a w trzecim „pojawił się Witold z uporządkowanym wojskiem uciekierów, zaatakował z tyłu lewe skrzydło Krzyżaków”<sup>41</sup>.

A. Kučinskas był z powodu widocznej w powyższych zdaniach niekonsekwencji w pracach innych historyków różnie interpretowany: uznawano go bądź za twórcę teorii manewru pozorowanej ucieczki<sup>42</sup>, bądź wpisywano go do szeregów przeciwników tej teorii<sup>43</sup>.

---

<sup>37</sup> Ibidem, s. 7 (tam rozważania o wyszkoleniu litewskich sił zbrojnych, broni i wielkości załogi zamków oparte na narracji hrabiego Kyburga) oraz s. 21–22 (gdzie *Cronica conflictus* pomyłona z *Kroniką pruską*).

<sup>38</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>39</sup> A. Kučinskas, *Žalgirio mūšis, Vytautas Didysis*, red. S. Šležas, Kaunas, 1930, s. 69–91.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 86–87.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 84–85.

<sup>42</sup> G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2, s. 332–333.

<sup>43</sup> M. Jučas, *Žalgirio mūšis*, Vilnius, 1999, s. 33.

Stasys Zaskevičius, pułkownik w stanie spoczynku, ogłosił w roku jubileuszu Witolda Wielkiego bardziej radykalne studium o bitwie pod Grunwaldem<sup>44</sup>. Przedstawił analizę różnych aspektów walki, przede wszystkim z punktu widzenia militarnego (miejsce bitwy, trasa przemarszu, liczebność wojska, sztuka wojenna i przebieg walki). Po dość powierzchownej ocenie polskich i litewskich możliwości mobilizacyjnych, wysnuł wniosek, że wojsko litewskie nie mogło być mniejsze od polskiego. Był przekonany o większej liczebności wojska litewskiego i twierdził, że liczyło ono 40–45 tys. żołnierzy. W innym miejscu podał, że wśród 40 tys. 25 tys. stanowili etniczni Litwini, 10 tys. Rusini i 5 tys. Tatarzy. Liczebność polskiego wojska szacował na 12 do 15 tys. żołnierzy (autor skłaniał się ku 15 tys.). Liczebność wojsk najemnych określił na 5 tys. Ogółem w szeregach wojsk sprzymierzonych było 57–65 tys. wojowników (uogólniając tę liczbę autor przyjął 60 tys.). Wojsko krzyżackie liczyć miało około 50 tys. wojowników<sup>45</sup>. Pisząc o przebiegu walki, autor nie wątpił, że Witold, dowodząc bitwą, zastosował charakterystyczną dla Tatarów taktykę, która polegała nie tylko na manewrze cofnięcia się części wojska, lecz także na osobliwości szyku. Według jego koncepcji szyk tworzyły trzy elementy: ciągnąca się przez cały front awangarda z drużyną zwiadowczą, oddziały podstawowe podzielone na dwa skrzydła oraz rezerwa, na którą m.in. składały się pułki smoleńskie<sup>46</sup>. Mówiąc o manewrze pozorowanej ucieczki, Stasys Zaskevičius przypuszczał, że uczestniczyli w nim tylko znajdujący się w awangardzie Litwini i Tatarzy, pozostała zaś część wojska (rezerwa i większa część sił podstawowych) nie opuściła pola boju, w przeciwnym bowiem wypadku sam Jagiełło byłby zmuszony do ucieczki. Ten „manewr stary jak świat tatarski został klasycznie pod Grunwaldem wykorzystany”<sup>47</sup>.

Poeta Kazys Binkis, znany też jako autor popularnych historycznych szkiców, w roku Witolda Wielkiego opublikował szkic o bitwie pod Grunwaldem<sup>48</sup>. Rolę Witolda i Litwy w tym etapie walki z Krzyżakami, według K. Binkisa, podkreślają już doniesienia krzyżackich komturów o posunięciach wojsk przeciwnika w 1410 r. –

<sup>44</sup> S. Zaskevičius, Trijų elementų reikšmė Tannenbergo kautynėse (istoriškai kritiškias etiudas), *Mūsų Žinynas*, 1930, nr. 66, s. 161–199, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biRecord.do?biExemplarId=53479>; pierwsza wersja tego studium, skierowana do szerszej publiczności: Zaskevičius S. Eglėkalnis ar Žalgiris (keletas minčių 1410 metų liepos 15 d. kautynių reikalui), *Trimitas*, 1930, nr. 15, s. 292–293; nr. 16, s. 312–315; nr. 17, s. 335–336; nr. 18, s. 355–356; nr. 19, s. 376; nr. 20, s. 394–395; nr. 21, s. 415–416; nr. 22, s. 436; nr. 23, s. 452; nr. 24, s. 472, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biSerial.do?biRecordId=4059>

<sup>45</sup> S. Zaskevičius, Trijų elementų reikšmė Tannenbergo kautynėse, s. 181–182, 194.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 184, 194.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 196.

<sup>48</sup> K. Binkis, Grunvaldas-Tannenbergas (istorijos pastabos), *Lietuvos aidas*, 1930, nr. 157, s. 2–3; nr. 158, s. 3–5; nr. 160, s. 2–3; nr. 161, s. 2–3; nr. 163, s. 2–3; nr. 170, s. 2–4; nr. 172, s. 2–3; K. Binkis, Lietuvių kariuomenė Tannenbergo mūšy, *Lietuvos aidas*, 1930, nr. 207, s. 2–4; nr. 208, s. 2; K. Binkis, Totoriai ir totorių taktika Tannenbergo mūšy, *Lietuvos aidas*, 1930, nr. 209, s. 2–3, <http://www.epaveldas.lt/vbspi/biSerial.do?biRecordId=6321>; K. Binkis, *Kaip Vytautas Didysis sutriuškino kryžiuočių galybę*, Kaunas, 1930, 64 s.; K. Binkis, *Raštai*, Vilnius, 2005, [t.] 6: Visuomeninė publicistika, s. 3–51.



w nich jest mowa o Witoldzie i Litwinach<sup>49</sup>. „Vytaud kommt!” („Witold nadciąga!”) – w ten sposób komtur Ostródy pisał o niebezpieczeństwie grożącym państwu zakonnemu. Według K. Binkisa, on

z charakterystyczną dla Niemców dokładnością znalazł słowo, które z prędkością błyskawicy podziało na mieszkańców, którzy podlegali jego opiece. I tym słowem było – Witold. Polscy potomkowie sojuszników Witolda, którzy po pięciu stuleciach tak odważnie wymachują mieczami w stronę Krzyżaków, mogą się poczuć urażeni, dlaczego naczelnik komturii nawet pół słowem w swojej odezwie nie wspominał o niebezpieczeństwie grożącym ze strony Polaków<sup>50</sup>.

W ocenie wkładu wojska polskiego w bitwę pod Grunwaldem K. Binkis okazał się jeszcze bardziej radykalny niż S. Zaskewičius. Na podstawie paru doniesień krzyżackich zwiadowców wyciągnął wniosek, że w wojsku polskim były 2 tys. jazdy konnej<sup>51</sup>, tymczasem siły litewskiego wojska ocenił nawet 40 tys. wojowników<sup>52</sup>. Oprócz tego, podobnie jak i inni litewscy autorzy, K. Binkis podkreśla, że rycerze polscy już od 40 lat nie byli zwoływani na wojnę, dlatego byli niedoświadczeni, niezdiscyplinowani, nie mieli nawet doświadczonych wodzów. Na pytanie, po co taki kiepski sojusznik w ogóle był potrzebny Witoldowi, odpowiadał, że

nie luźna szlachta polska, która nigdy walk nie widziała, nie pomoc zbiedniałego, bez grosza, państwa polskiego była potrzebna Witoldowi, lecz tylko zasłona przed rozgiewaną pogrążoną w utopijnym fanatyzmie religijnym Europą. Geniusz Witolda świetnie wyczuwał, że burza wybuchnie na zachodzie o zniszczenie katolickiej forpocztę. I nie omylił się<sup>53</sup>.

W ogóle K. Binkis był dobrze obeznany z najstarszymi źródłami i szeroko je cytował na poparcie swojego stanowiska. Szkic jest napisany z niewątpliwie wielkim talentem literackim, odznacza się obrazowością i sugestywnością. Oczywiście radykalnych ocen autor nie unikał. Na źródła patrzył bardzo krytycznie, faktycznie odrzucał kronikę Jana Długosza jako o małej wartości tekst oparty na fantazjach:

Krytyka źródeł – to kamień węgielny historii – pisał. – Jednak to prawo było dotychczas stosowane do wszystkiego, tylko nie do walki pod Grunwaldem-Tannenbergiem. [...] są tylko dwa źródła, które pojawiły się zaraz po bitwie i które mają prawdziwą wartość historyczną – to *Cronica conflictus* i *Kontynuacja Posilgego*<sup>54</sup>.

Ukazany w nich obraz walki i roli w niej Litwinów dość wyraźnie różni się od stworzonej po 70 latach wersji Długosza:

---

<sup>49</sup> K. Binkis, Lietuvių kariuomenė Tannenbergo mūšy, nr. 207, s. 3.

<sup>50</sup> K. Binkis, Grunvaldas-Tannenbergas, nr. 157, s. 2.

<sup>51</sup> Ibidem, nr. 170, s. 3.

<sup>52</sup> K. Binkis, Lietuvių kariuomenė Tannenbergo mūšy, nr. 208, s. 2.

<sup>53</sup> K. Binkis, Grunvaldas-Tannenbergas, nr. 157, s. 3.

<sup>54</sup> Ibidem, nr. 161, s. 2.

Z kroniki Posilwego dowiedzieliśmy się: 1) że bitwę rozpoczęli „poganie” Litwini, 2) i zakończyli bitwę ci sami „poganie”, którzy w jakiś sposób znaleźli się w tyle wojsk wroga i okrążyli go. *Cronica conflictus* jeszcze wyraźniej to poświadcza<sup>55</sup>.

K. Binkis nie wątpi, że o zakończeniu bitwy zdecydowało zalety wojskowości Europy wschodniej w przeciwieństwie do ciężkozbrojnego i kończącego swoje dni rycerstwa Europy Zachodniej. Wielką wagę przywiązywał do zastosowanego przez Witolda manewru pozornej ucieczki, którego nauczył się od swoich tatarskich sojuszników<sup>56</sup>.

Artykuł o bitwie pod Grunwaldem opublikował także znany działacz społeczny Juozas Purickis<sup>57</sup>. Kronikę Długosza ocenił podobnie jak i K. Binkis: „szczegółom jego narracji możemy dać wiarę tylko tyle, ile znajdziemy ich potwierdzenie w innych źródłach”. Konkludował jednak, że „w historiografii zapanował najgorszy, najmniej wiarygodny, zawierający więcej fantazji niż badań faktów produkt – narracja Długosza”<sup>58</sup>. O ucieczce Litwinów zdanie J. Purickisa jest lakoniczne: „Nie mamy potrzeby poszukiwania wyjaśnień rzekomej ucieczki Litwinów. Całą tę bajkę o ucieczce wraz ze św. Stanisławem, który się ukazał w obłokach walczącym Polakom, powinniśmy odrzucić...”<sup>59</sup> Uważał wspomniane w *Cronica conflictus* cofnięcie się wojska litewskiego za nieistotny ruch wojska na polu bitwy, który ucieczką stał się tylko w interpretacji Długosza. Poruszył także temat liczebności wojsk uczestniczących w walce, wysuwając wniosek, że dokładne ustalenie liczby jest niemożliwe i nawet podana przez Długosza liczba chorągwi, na której opierają się badacze, jest przez niego wymyślona. W ogóle o bitwie wiemy bardzo mało, „natomiast wszystkie długie opisy z różnymi szczegółami i planami bitwy są jedynie płodem wyobraźni”<sup>60</sup>.

Jubileusz 550-lecia bitwy pod Grunwaldem obchodzono w zmienionych warunkach politycznych. Litwa była okupowana i każdą informację o jej historii poddawano surowej cenzurze. Należy zaznaczyć, temat bitwy pod Grunwaldem należał najbardziej tolerowanych, ponieważ w nim dopatrywano się asocjacji walki z faszyzmem i „zgniłym” Zachodem, a także sowieckiej „przyjaźni narodów”. Mimo to nie powstało w tym czasie dużo tekstów na ten temat, ani historiograficznych, ani fabularnych. Złożyła się na to paradoksalna sytuacja: tematykę bitwy pod Grunwaldem w latach II wojny światowej wykorzystywała sowiecka propaganda. Przejawiało się to w zezwaniu np. na używanie słowa Żalgiris w nazwach drużyn sportowych i organizacji, jednak w tym samym czasie taką nazwę nosił niejeden litewski oddział partyzancki walczący przeciwko okupacji sowieckiej<sup>61</sup>. Już to pokazuje, że temat

<sup>55</sup> Ibidem, nr. 158, s. 5.

<sup>56</sup> K. Binkis, Totoriai ir totorių taktika Tannenbergo mūšy, nr. 209, s. 2–3.

<sup>57</sup> Vygandas [= Purickis J.] Istorijos (kritikos) pastabos dėl Žalgirio arba Tannenbergo mūšio, *Lietuvos aidas*, 1930, nr. 158, s. 2–3; nr. 159, s. 2–3; nr. 162, s. 2–3; nr. 165, s. 2–4; nr. 168, s. 2.

<sup>58</sup> Ibidem, nr. 159, s. 2–3.

<sup>59</sup> Ibidem, nr. 162, s. 3.

<sup>60</sup> Ibidem, nr. 168, s. 2.

<sup>61</sup> G. Notrimaite, Kam reikalingas Žalgiris sovietmečiu?, *Colloquia*, 2007, [nr.] 18, s. 103–115, [http://www.lti.lt/failai/Nr18\\_06\\_Notrimaite.pdf](http://www.lti.lt/failai/Nr18_06_Notrimaite.pdf)

Grunwaldu na Litwie był jednak ideologicznie niebezpieczny dla sowieckich okupantów. Z tego powodu, a także z braku zawodowych historyków (ponieważ większość litewskich historyków wyemigrowała na Zachód) zainteresowanie tematem Grunwaldu w początkowym okresie okupacji sowieckiej wygasło.

Twórcą sowieckiej wersji bitwy pod Grunwaldem w *Historii Litewskiej SRR* (wyd. 1953 i 1957) był Juozas Žiugžda<sup>62</sup>. Realia XV w. bezlitośnie dopasował do sowieckich zapotrzebowań, tworząc opowieść, że na pomoc Zakonowi niemieckiemu spieszą „różni wrogowie wolnych narodów – feudałowie z Francji, Anglii, Belgii i z innych krajów Europy Zachodniej”. Zamiast o wojsku litewskim używał anachronicznych pojęć „pułki litewskie, białoruskie, ukraińskie i ruskie”<sup>63</sup>. Ideologiczne akcenty są jeszcze bardziej wyraźne w pierwszej wersji J. Žiugždy, w której się mówiło, że Niemcom udało się przełamać opór pułków litewskich, sytuację zaś uratowało i o końcu bitwy przesądziło męstwo trzech pułków smoleńskich<sup>64</sup>. W drugiej wersji, gdzie jest mowa o odstąpieniu wojsk litewskich, J. Žiugžda już przytoczył zdanie niektórych badaczy, że „ucieczka wojska litewskiego była taktycznym manewrem” i podkreślał dzielność nie tylko pułków smoleńskich, lecz i powrót litewskich pułków na pole walki. We wnioskach nie zapomniał jednak podkreślić, że „zwycięstwo pod Grunwaldem poświadczyło, jak ważne było dla narodu litewskiego iść wspólnie z narodami słowiańskimi, zwłaszcza z narodem ruskim”<sup>65</sup>. W ten sposób bitwa pod Grunwaldem była adaptowana do potrzeb propagandy sowieckiej.

Kilka okazyjnych artykułów opublikował Juozas Jurginis, który również akcentował przyjaźń narodu litewskiego z narodami słowiańskimi i bitwę pod Grunwaldem nazywał „zwycięstwem braterskich narodów”<sup>66</sup>.

Najważniejszą publikacją w roku obchodów 550-lecia była książeczka Miečisława Jučas *Bitwa pod Grunwaldem*<sup>67</sup>, która już po zakończeniu okupacji sowieckiej przekształciła się w solidną monografię. W okresie sowieckim ukazały się dwa jej wydania (1959 i 1960), oprócz tego M. Jučas otrzymał propozycję napisania rozdziału „Bitwa pod Grunwaldem” w monografii zbiorowej *Walka Litwinów z Krzyżakami*<sup>68</sup>. M. Jučasowi udało się w badaniach nad bitwą pod Grunwaldem uniknąć rozkładania akcentów ideologicznych na rzecz konstruktywnego omówienia problematyki bitwy. On też uważnie śledził najnowsze badania odnoszące się do

---

<sup>62</sup> *Lietuvos TSR istorija. I dalis: Nuo seniausią laikų iki 1861 metų*, red. J. Žiugžda, Vilnius, 1953, s. 160–164; J. Žiugžda, *Kryžiuočių ordino galybės sutriuškinimas XV a. pradžioje, Lietuvos TSR istorija. I tomas: Nuo seniausią laikų iki 1861 metų*, redakcinė kolegija: K. Jablonskis, J. Jurginis, J. Žiugžda (vyriaus. redaktorius), Vilnius, 1957, s. 136–144.

<sup>63</sup> J. Žiugžda, *Kryžiuočių ordino galybės sutriuškinimas*, s. 138–139.

<sup>64</sup> *Lietuvos TSR istorija. I dalis*, s. 162.

<sup>65</sup> J. Žiugžda, *Kryžiuočių ordino galybės sutriuškinimas*, s. 141. Ten akcent bardziej obszernie i pompatycznie przedstawiony w wersji 1953 r.: *Lietuvos TSR istorija. I dalis*, s. 163–164.

<sup>66</sup> J. Jurginis, *Žalgiris, Mokslas ir gyvenimas*, 1960, s. 5–9; Jurginis J. *Žalgiris – broliškų tautų pergalė, Literatūra ir menas*, 1960 07 16, s. 3; J. Jurginis, *Žalgirio mūšis: šiandien sukan-ka 550 metų, kai jungtinės slavų lietuvių jėgos palaidojo kryžiuočių galybę, Komjaunimo tiesa*, 1960 07 15.

<sup>67</sup> M. Jučas, *Žalgirio mūšis*, Vilnius, 1959, 65 s.; wyd. 2: Vilnius, 1960, 76 s.

<sup>68</sup> M. Jučas, VII. *Žalgirio mūšis, Lietuvių karas su kryžiuočiais*, Vilnius, 1964, s. 257–273.

bitwy i starał się na nie reagować. Po ukazaniu się studium Stefana Kuczyńskiego o bitwie pod Grunwaldem M. Jučas poddał krytyce jego próby pomniejszania roli Witolda i uzasadniał, że wszystko to nie odpowiada danym źródłowym<sup>69</sup>. O manewrze Litwinów M. Jučas początkowo wyrażał sprzeczne zdanie. Z jednej strony zaznaczył, że rozbitcie Litwinów w bitwie pod Grunwaldem jest wymysłem Długosza, z drugiej zaś uważał, że tzw. *Kontynuację kroniki* Posiłgego i *Kronikę konfliktu* „działa dwa pojęcia – cofanie się i ucieczka”. Tego ostatniego określenia nie stosował do Litwinów (to w zasadzie jest powtórzenie pozycji J. Purickisa). Jednak M. Jučas nie wątpił również w to, że cofanie się Litwinów „było manewrem, który miał na celu rozproszenie pułków wroga, żeby później je zniemacka zaatakować od tyłu. Trudno jakoś inaczej wyjaśnić powrót – tłumaczył – Litwinów na pole boju, zwłaszcza że taki manewr stosowali oni nie po raz pierwszy”<sup>70</sup>. Należy uznać za nowatorską tezę, że manewr pozorowanego odstąpienia nie jest interpretowany jako tradycyjna taktyka Tatarów, lecz zwykły manewr litewski. Tę nową myśl w tym samym zbiorze uzasadnił Romas Batūra<sup>71</sup>.

W jubileuszowym roku bitwy pod Grunwaldem ukazało się również studium Broniusa Dundulisa *Walka Litwinów o Żmudź i Zaniemnie w XV wieku*, w którym autor dogłębnie opisuje przyczyny, okoliczności i następstwa bitwy pod Grunwaldem dla Litwy, a przede wszystkim dla Żmudzi, a także dla dalszej walki o Żmudź aż do zawarcia pokoju nad jeziorem Melno w 1422 r. Jednak sam przebieg bitwy autora nie interesował, zupełnie ominął problemy dowodzenia bitwą i taktykę. Ograniczył się tylko do krótkiej konstatacji, że w bitwie zostało zniszczone prawie całe dowództwo wojskowe Krzyżaków<sup>72</sup>.

Z okazji 550-lecia bitwy pod Grunwaldem również na emigracji powstawały prace poświęcone temu ważnemu wydarzeniu historycznemu. Studia o bitwie pod Grunwaldem ogłosili Zenonas Ivinskis<sup>73</sup>, Juozas Jakštas<sup>74</sup>, Vanda Daugirdaitė-Sruogienė<sup>75</sup> i Oskaras Urbonas<sup>76</sup>. W sprawie taktyki zastosowanej w walce nadal toczyła się polemika między tradycyjną koncepcją „ucieczki i powrotu” i nowszą „manewru pozorowanej ucieczki”. Oto Z. Ivinskis twierdził, że pozorowana ucieczka „mogła znaczyć taktykę przejętą od Tatarów – udawać ucieczkę, żeby pociągnąć za sobą siły wroga i zburzyć jego szyki”, natomiast J. Jakštas i O. Urbonas zaprzeczali idei manewru.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 260–261.

<sup>70</sup> Ibidem, s. 265–267.

<sup>71</sup> R. Batūra, Karinė organizacija Lietuvoje XIII–XV a., *Lietuvių karas su kryžiuočiais*, Vilnius, 1964, s. 102–103.

<sup>72</sup> B. Dundulis, *Lietuvių kova dėl Žemaitijos ir Užnemunės XV amžiuje*, Vilnius, 1960, s. 64.

<sup>73</sup> Z. Ivinskis, Žemaičių klausimas ir Žalgirio kautynės, *Aidai*, 1960, nr.7, s. 278–281; nr. 8, s. 323–328, [http://www.aidai.us/index.php?option=com\\_content&task=view&id=4376&Itemid=312, ... id=2919&Itemid=243](http://www.aidai.us/index.php?option=com_content&task=view&id=4376&Itemid=312, ... id=2919&Itemid=243)

<sup>74</sup> J. Jakštas, Dluogošas apie Žalgirio mūšį, *Tautos praeitis*, Chicago, 1960, t. 1, kn. 2, s. 165–181.

<sup>75</sup> V. Daugirdaitė-Sruogienė, *Žalgirio mūšis: 550 metų sukakčiai atžymėti*, 1960, 24 s.

<sup>76</sup> O. Urbonas, *1410 metų karas su kryžiuočiais ir Žalgirio mūšis: Žalgirio pergalės 550 metų sukaktį paminėti*, Booklyn, 1960, 94 s.

Sven Ekdahl odnalazł i opublikował cenny list uczestnika bitwy walczącego po stronie krzyżackiej, w którym bezpośrednio mówi on o manewrze pozorowanej ucieczki zastosowanym przez Litwinów. M. Jučas wkrótce ogłosił tłumaczenie tego listu na język litewski<sup>77</sup>. Miało to wielkie znaczenie, gdyż po ogłoszeniu listu polemika trwająca długie lata w litewskiej historiografii wygasła. W badaniach historycznych nie zawsze udaje się dotrzeć do dodatkowych źródeł, które pozwoliłyby potwierdzić uzasadnienie wcześniej stawianych hipotez. Wspomniane tu odkrycie S. Ekdahla to klasyczny przypadek udanego potwierdzenia jednej z hipotez. Jednak dla historiografii charakterystyczna jest pewna inercja, która powoduje opór przeciw nawet bezsprzecznie udowodnionym faktom, jeżeli jest zbyt zrośnięta z innymi interpretacjami. W tym wypadku do potwierdzenia teorii manewru historiografia litewska była przygotowana, czego niestety nie można powiedzieć o polskiej historiografii. Tutaj dotychczas powstają teorie, na których podstawie w ramach tradycji Jana Długosza dąży się do wyjaśnienia listu ogłoszonego przez S. Ekdahla. Absurdem jest, moim zdaniem, próba wyjaśniania, że kilka chorągwi wojska litewskiego (Tatarzy) może i dokonało pozorowanej ucieczki, lecz większość uciekła naprawdę!<sup>78</sup> Twórcy takich teorii nie rozumieją logiki samego manewru: jak kilka chorągwi mogło „udać”, że ucieka, jeżeli wokół trwała rzekomo masowa rzeczywista ucieczka?

Do tematu bitwy pod Grunwaldem powrócono po roku 1990, po odzyskaniu przez Litwę niepodległości. W tym roku ukazała się nowa obszerniejsza wersja monografii M. Jučasa *Bitwa pod Grunwaldem*<sup>79</sup>. Po dziewięciu latach nowe wydanie tej publikacji zostało rozszerzone o kilka podrozdziałów<sup>80</sup>. Najnowsze zaś wydanie, przetłumaczone również na język angielski, które jest podstawowym jubileuszowym wydaniem z okazji obchodów 600-lecia bitwy pod Grunwaldem<sup>81</sup>, to najbardziej wyczerpujące studium na ten temat w języku litewskim, które stało się samo także obiektem badań<sup>82</sup>.

M. Jučas dogłębnie zbadał wszystkie aspekty bitwy. Szeroko omówił jej przyczyny, poczynając od ogólnych, jak trwająca sto lat wojna Litwinów z Krzyżakami, i kończąc na bezpośrednich – walce o Żmudź. Pisząc o przygotowaniach do wojny, autor dokonał przeglądu działań dyplomatycznych, sposobu gromadzenia wojsk, ich uzbrojenia, poruszył kwestię dowodzenia wojskiem w czasie bitwy. Liczebność wojska została omówiona tylko w aspekcie historiograficznym, a więc jego wnioski są uogólnieniem historiograficznych tendencji, nie zaś rezultatem samodzielnych

---

<sup>77</sup> Mokslas ir gyvenimas, 1965, nr. 12, s. 28–29.

<sup>78</sup> G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2, s. 335 („Wydaje się, że jest to mocny argument!”). Teza, że początkowo był to manewr pozorowanej ucieczki, ale przerodził się on w chaos i prawdziwą ucieczkę, jest obecna w polskiej historiografii, zob. tekst J. Rajmana w tym tomie, s. 53 i nast.

<sup>79</sup> M. Jučas, *Žalgirio mūšis*, Vilnius, 1990, 174 s.

<sup>80</sup> M. Jučas, *Žalgirio mūšis*, patais. ir papild. leid., Vilnius, 1999, 327 s.

<sup>81</sup> M. Jučas, *Žalgirio mūšis*, Vilnius, 2009, 127 s. (Lietuvos didžiųjų kunigaikščių rūmų studijos ; t. 3); M. Jučas, *The Battle of Grünwald*, Vilnius, 2009, 126 s. (Studies of the Palace of the Grand Dukes of Lithuania ; vol. 3).

<sup>82</sup> V.M. Žemgulis, Jučo istorinės monografijos „Žalgirio mūšis” naratologinė analizė, *Istorija*, 2008, t. 71, s. 56–64.

obliczeń. Autor stwierdza, że „możliwa największa liczba jazdy to 18 tys. konnicy polskiej, 11 tys. litewskiej i 21 tys. krzyżackiej; ogółem po obu stronach walczyło około 50 tys. wojska konnego i około 10 tys. piechurów”<sup>83</sup>. M. Jučas w sposób uargumentowany odrzuca twierdzenia S. M. Kuczyńskiego pomniejszające zasługi Witolda, które według niego „są bardziej typowe dla publicysty niż dla tak poważnego polskiego historyka”<sup>84</sup>. Jagiełło w walce nie uczestniczył, ograniczył się do roli reprezentacyjnej, natomiast „o dowództwie Witolda w boju dość obrazowo mówią źródła historyczne”<sup>85</sup>. Książę litewski podlegał królowi, lecz „Jagiełło przekazał Witoldowi dowodzenie wyprawą”<sup>86</sup>. Zarazem M. Jučas uznaje Jagiełłę nie tylko za wodza politycznego, lecz i za naczelnego dowódcę wojsk<sup>87</sup>, także stwierdza, że jego zwlekanie z rozpoczęciem walki było ważnym taktycznym posunięciem: „Jagiełło i Witold mieli swój plan i czekali na atak wojsk krzyżackich. Ulrich von Jungingen nie zrozumiał ich taktyki i dał się sprowokować”<sup>88</sup>. M. Jučas szeroko omawia manewr taktyczny cofania się Litwinów, który potwierdza list opublikowany przez S. Ekdahla. W tym miejscu polemizuje z przestarzałymi teoriami S.M. Kuczyńskiego, które określa dosadnie jako „przesiąknięte antylitewskością i skrajnym subiektywizmem”<sup>89</sup>.

Pozostając przy omawianiu publikacji z okazji 580. rocznicy przypadającej na rok 1990 przypomnę, że Stowarzyszenie Historyków Litwy zorganizowało w Kownie międzynarodową konferencję naukową pt. „Litwa czasów Grunwaldu i jej sąsiedzi”. Po trzech latach ukazał się tom materiałów konferencyjnych<sup>90</sup>, w którym obok prac badaczy zagranicznych znalazły się artykuły Romasa Batūry i Edvardasa Gudavičiusa tematycznie bezpośrednio powiązane z bitwą pod Grunwaldem.

R. Batūra rozwinął swoją teorię dotyczącą manewru Litwinów, który jego zdaniem nie jest tatarską taktyką, jak często się twierdzi w pracach historycznych, lecz od dawnych czasów stosowany był przez Litwinów<sup>91</sup>. Autor ten uważa, że „analiza wydarzeń z XIII w. pokazuje, że manewru zastosowanego podczas bitwy pod Grunwaldem nie można łączyć jedynie z wpływem obcych sposobów walki, jak często się uważa. Tutaj zastosowano starą taktykę litewską, pokrewną z tradycjami Wschodu”<sup>92</sup>. W najnowszej pracy, poświęconej 600-leciu bitwy pod Grunwaldem, R. Batūra uzupełnił swoją argumentację wskazując, że manewr pozorowanego odstąpienia został wykorzystany też w XIV w., a mianowicie w 1353 r. Olgierd i Kiejstut wykorzystali go w bitwie pod Reszlem<sup>93</sup>.

<sup>83</sup> M. Jučas, *Žalgirio mūšis*, patais. ir papild. leid., Vilnius, 1999, s. 177.

<sup>84</sup> Ibidem, s. 192.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 193.

<sup>86</sup> Ibidem, s. 195.

<sup>87</sup> Ibidem, s. 197.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 215.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 227–229.

<sup>90</sup> *Acta historica universitatis Klaipedensis. [T.] 1: Žalgirio laikų Lietuva ir jos kaimynai*, Vilnius, 1993, 250 s.

<sup>91</sup> R. Batūra, Lietuviškos taktikos reikšmė Žalgirio mūšyje, *Acta Historica Universitatis Klaipedensis. T. 1: Žalgirio laikų Lietuva ir jos kaimynai*, Vilnius, 1993, s. 65–77.

<sup>92</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>93</sup> R. Batūra, *Lietuvos laisvės kovų vietos Nemuno, Vyslos, Dauguvos erdvėje. 250 metų (1185–1435) Lietuvos gynybinio karo su Kryžiuočių ordinu pagrindinių įvykių vietos. Žalgirio*

E. Gudavičius omówił różne wersje narodowe bitwy pod Grunwaldem, które pojawiły się jeszcze w XV w. Najlepiej odzwierciedlone w źródłach są wersje polska i niemiecka. Początkowo polska wersja uznawała wojsko litewskie za równego sojusznika, chociaż podkreślała przede wszystkim działania wojska polskiego. Później wiele miejsca zajmował dylemat ucieczka czy pozorowany manewr, ale w końcu ukształtował się w polskiej literaturze obraz zwycięstwa Polaków. Niemiecka wersja w większym stopniu akcentowała rolę Litwinów, nieraz nawet podkreślała ich decydujące znaczenie w bitwie. Piętnastowiecznych litewskich wersji o bitwie pod Grunwaldem brak, jednak według E. Gudavičiusa ustna wersja litewska, na którą jednak miała wpływ opowieść E.S. Piccolominiego, znalazła odzwiek w kronice Bychowca z początku XVI w.<sup>94</sup> W innym artykule E. Gudavičius omówił taktykę wojska litewskiego podczas bitwy. Polemizując z R. Batūrą, negował stosowanie manewru pozorowanej ucieczki we wcześniejszych bitwach Litwinów, lecz nie odrzucił zastosowania tego manewru w czasie bitwy pod Grunwaldem<sup>95</sup>. W kolejnym artykule E. Gudavičius wyraził swój sąd o różnicy celów Witolda i Jagiełły w bitwie grunwaldzkiej. Według niego jedynie Witold dążył do ostatecznej rozprawy z Krzyżakami, Jagiełło miał nadzieję zastraszyć Zakon demonstracją swej siły i zawrzeć z nim pokój na korzystnych warunkach. Dlatego król zwlekał z rozpoczęciem walki, a Witold rozpoczął ją wcześniej, chcąc postawić Jagiełłę przed faktem dokonanym i w taki sposób wciągnąć do walki wojska polskie<sup>96</sup>. Ta teoria historyka pobrzmiwała już w napisanym przed stuleciem dramacie V. Pietarisa pt. *Bitwa pod Grunwaldem*.

W najnowszej litewskiej historiografii poruszane są i bardziej szczegółowe problemy. Tak więc Kęstutis Gudmantas przytoczył argumenty, że opis bitwy grunwaldzkiej w kronice Bychowca w niemałej części jest oparty na poemacie Jana z Wiślicy *Wojna pruska*<sup>97</sup>. On także próbował udowodnić, że wątek ucieczki Litwinów w kronice Długosza pojawił się pod wpływem literatury, nie był natomiast odzwierciedleniem prawdziwych faktów<sup>98</sup>.

Ostatnio ukazał się jeden z tomów wielotomowej *Historii Litwy*, w którym Rimvydas Petrauskas w swoisty sposób spróbował w innym świetle ideologicznym ukazać kwestię bitwy pod Grunwaldem, tym razem harmonizując ją z eurointegracyjnymi ideami. Może to paradoksalne, lecz R. Petrauskas poszukuje cech świad-

---

*pergalei 600, Durbės pergalei 750*, [Vilnius, 2010], s. 6, [http://www.lka.lt/EasyAdmin/sys/files/zalgirio\\_durbes.pdf](http://www.lka.lt/EasyAdmin/sys/files/zalgirio_durbes.pdf)

<sup>94</sup> E. Gudavičius, Bychovco kronikos pasakojimas apie Žalgirio mūšį, *Acta Historica Universitatis Klaipedensis. T. 1: Žalgirio laikų Lietuva ir jos kaimynai*, Vilnius, 1993, s. 123–137.

<sup>95</sup> E. Gudavičius, Kelios pastabos apie lietuvių taktiką Žalgirio mūšyje, *Karo archyvas*, 1992, t. 13, s. 34–43.

<sup>96</sup> E. Gudavičius, Žalgirio operacija ir Vytauto rizika, *Naujasis židinys-Aidai*, 1992, nr. 5, s. 24–28. Przedrukowany: E. Gudavičius, *Lietuvos europėjimo keliais: istorinės studijos*, sudarė A. Bumblauskas, R. Petrauskas, Vilnius, 2002, s. 355–365.

<sup>97</sup> K. Gudmantas, Kitoks Žalgirio mūšio vaizdas: Lietuvos metraštis ir Jono Visliciečio poema „Prūsų karas“, *Senoji Lietuvos literatūra*, 2005, t. 19: Literatūros tyrimų erdvės, s. 143–156.

<sup>98</sup> K. Gudmantas, Lietuvių bėgimas Žalgirio mūšyje ir istoriografijos topika, *Naujasis židinys-Aidai*, 2004, nr. 1/2, s. 45–49.

czących o przyjaźni Litwy z zakonem krzyżackim. Według niego „często się ignoruje fakt, że obie strony w ciągu tych długoletnich wojen stale starały się zachować jakąś przestrzeń dla celów pokojowych”, a „litewska elita rządząca przejęła wiele rycerskich obyczajów charakterystycznych dla europejskiej szlachty”. Sam Witold „nawiązał dość szerokie więzi z urzędnikami Zakonu i magnaterią”. W ogóle zaś „wojna nie była postrzegana jako niezbędne wyjście”<sup>99</sup>. Odpowiadając na pytanie, dlaczego w takim razie wojna wybuchła, Petrauskas stwierdzał, że, „wojnę wywołał splot różnych czynników, w tym też przypadkowych”. Nawet i Żmudź nie była „tak ważna, żeby z jej powodu można było poświęcać inne interesy”, a Witoldowi po jej zagarnięciu wojna „jeszcze się nie wydawała nieunikniona, było niemało możliwości, ażeby dojść do kompromisu. Jednak następujące jeden po drugim różne obustronne zatargi zniszczyły dyplomatyczne wysiłki”<sup>100</sup>. W samej bitwie R. Petrauskas dostrzega jedynie symboliczne znaczenie i psychologiczne oddziaływanie, a w ogóle według niego „znaczenie walki nierzadko się wyolbrzymia”<sup>101</sup>. Tego typu interpretacje, uparte poszukiwanie przejawów przyjaźni i „eurointegracji” w jakimś stopniu przypominają próby J. Žiugždy dopatrzenia się w bitwie pod Grunwaldem walki postępowych narodów pod przewodnictwem wielkiego narodu rosyjskiego przeciwko „zgniłemu” Zachodowi, tylko hegemon jest teraz inny. Należy jednak podkreślić, że sam przebieg bitwy R. Petrauskas omawia opierając się na najnowszych badaniach, i w tej kwestii nie można go porównywać z J. Žiugždą. W podobnym duchu R. Petrauskas interpretuje i litewską historiografię bitwy. W przeglądzie napisanym wraz z Dariusem Staliūnasem usiłuje pomniejszać przejawy zainteresowania bitwą w czasach przedsowieckich, akcentując wykorzystywanie tego wydarzenia w sowieckiej propagandzie. Konkludują, że w nowoczesnej pamięci historycznej bitwa pod Grunwaldem traci aktualność<sup>102</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że jest to jedyna próba takiej „eurointegracji”.

Reasumując, należy stwierdzić, że w historiografii litewskiej bitwa pod Grunwaldem już od dawna jest ukazywana jako wydarzenie o znaczeniu epokowym, w której wyniku doszło do zniszczenia potęgi Krzyżaków. Historiografia litewska zawsze z wielką wrażliwością reagowała na próby pomniejszania znaczenia wojsk litewskich i roli Witolda w bitwie pod Grunwaldem. Powszechnie była uznawana wielka rola Litwinów w początkowym i końcowym etapie walki, jednak wycofanie się wojska litewskiego z pola bitwy przez długi czas oceniano dwojako: jako wymuszone, po którym wojsko pomyślnie przeformowało swe szyki i wróciło na pole bitwy, albo jako specjalnie zaplanowany manewr taktyczny, który miał na celu

<sup>99</sup> J. Kiaupienė, R. Petrauskas, *Lietuvos istorija. IV tomas: Nauji horizontai: dinastija, visuomenė, valstybė. Lietuvos Didžioji Kunigaikštystė 1386–1529*, Vilnius, 2009, s. 404–405.

<sup>100</sup> Ibidem, s. 409.

<sup>101</sup> Ibidem, s. 413.

<sup>102</sup> R. Petrauskas, D. Staliūnas, *Drei Namen der Schlacht: Erinnerungsketten um Tannenberg/Grunwald/Žalgiris, Verflochtene Erinnerungen. Polen und seine Nachbar im 19. Und 20. Jahrhundert*, herausgegeben von Martin Aust, Krzysztof Ruchniewicz und Stefan Troebst, Köln, Weimar, Wien: Böhlau Verlag, 2009, S. 119–136, <http://books.google.lt/books?id=NTsXC08ZEywC&pg=PA119> ; Petrauskas R. *Žalgirio mūšis ir lietuvių istorinė tradicija, Naujasis Židinys-Aidai*, 2010, nr. 7–8 (235–236), s. 224–229, <http://www.aidai.lt/?pid=49&cid=109>



wprowadzenie zamętu wszyki przeciwnika. List jednego z uczestników bitwy, odkryty i ogłoszony przez S. Ekdahla, uznawany jest za ostateczne potwierdzenie hipotezy o manewrze pozorowanej ucieczki. W historiografii litewskiej niejednoznacznie oceniano rolę króla Władysława Jagiełły podczas bitwy; bądź uznawano, że wojskami dowodził Witold, bądź pewną rolę przyznawano królowi Polski. Ostatnio pisze się o zasługach obu wodzów. Niewiele miejsca w litewskiej historiografii zajmuje kwestia liczebności wojsk. Podczas napiętych stosunków polsko-litewskich około 1930 r. próbowano radykalnie pomniejszyć rolę wojsk polskich w bitwie. Zazwyczaj jednak badacze litewscy opierają się na szacunkowych obliczeniach publikowanych w zagranicznych tekstach historycznych.

## The battle of Grunwald in the works of the Lithuanian historians

### Abstract

The author of the article explores the onomastic conceptions of the battle of Grunwald appearing in the Lithuanian literature. The name „Žalgirio mūšis,” which is a translation of the German “Grünwald” into Lithuanian, was adopted. The author discusses the works of the Lithuanian historians which were developed in a strong opposition to the Polish apprehension written by Karol Szajnocha. The main reason for the criticism of Szajnocha’s work, as well as of numerous other Polish studies, was that they uncritically adopted Długosz’s version about the Lithuanians’ abandonment of the battlefield. The Lithuanian historiography has always been sensitively reacting to any attempts of belittling the importance of the Lithuanian army and Vytautas’ role in the battle of Grunwald. Instead, the Lithuanian historians were developing a conception of a diversionary flight manoeuvre which was generally accepted before Sven Ekdahl published the famous letter of a Teutonic commander. For a long time, a thesis that the Polish army was unwilling to fight and the whole burden of combat in the battle of Grunwald was borne by the Lithuanians was prevailing in many works of the Lithuanian historians. The author shows that the tense Polish-Lithuanian relationships during the interwar period had influence on the historiography. The Lithuanian literature attaches much importance to the account of Bychowiec’s Chronicle which is usually disregarded by the Polish historians and considered rather unreliable. With the course of time, analyses of various aspects of the battle conducted mainly from the military point of view, started to appear (the place of the battle, the route of the march, the strength of the army, the art of the warfare and the course of the battle). Many aspects, i.e. the strength of the army, are still discussed in the works of the Lithuanian authors. In the most recent literature the issue of the diversionary flight manoeuvre still arouses controversy. The manoeuvre is almost commonly accepted as a historic fact, however, the historians dispute whether the Lithuanians culled it from the Tatars or was it an immanent feature of their art of warfare. The author concludes his article with a discussion of the latest treaties by M. Jučas, R. Batūra, E. Gudavičius, K. Gudmantas, R. Petrauskas. The significant role of the Lithuanians in the initial and final stages of the battle is temporarily commonly accepted. The author concludes that for a long time the Lithuanian historiography has been presenting the battle of Grunwald as an epoch-making event that led to the destruction of the power of the Teutonic Order.